



Stragany w dniu odpustu we Wronie.
Fot. Dobrosława Woźniak

Stalls on Indulgence Day in Wrona.
Photo by: Dobrosława Wodniak



Kościół w Kamienicy został zaprojektowany w 1935 r. przez arch. Leona Tarasewicza z Warszawy na miejscu drewnianej kaplicy. Budowa została przerwana wybuchem wojny. Gotowy kościół konsekrowano w 1950 r. Dzwonnica powstała w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych XX w. według planów arch. Janusza Zielonki.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

The church in Kamienica was designed in 1935 by the architect Leon Tarasiewicz from Warsaw, on the site of a wooden chapel. Construction works were interrupted by the outbreak of war. The finished church was consecrated in 1950. The bell-tower was built in the first half of the 1960s, according to plans of architect Janusz Zielonka.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki

Parafia w Kamienicy istnieje od średniowiecza. W 1492 r. z fundacji kanonika plockiego Jana Załuskiego herbu Gozdawa i Jana z Tworkowa, kanonika wileńskiego, kościół otrzymał bogato dekorowany kielich ze srebra. Ten skarb przetrwał tu ponad 500 lat. Obecnie przechowywany jest jako depozyt w skarbcu Muzeum Diecezjalnego w Płocku. Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk

The parish in Kamienica dates back to medieval times. In 1492 Płock's canon Jan Załuski of the Gozdawa coat of arms, and Jan from Tworkowo, Wilno's canon, funded a splendidly decorated silver bowl. This treasure survived for over 500 years. Today it is preserved in the treasury of Diocesan Museum in Płock.

Institute of Art of the Polish Academy of Sciences



Bogato dekorowana podstawa kielicha z Kamienicy. Po lewej stronie widoczny herb kanonika Jana Załuskiego – Gozdawa. Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk

Splendidly decorated base of the bowl from Kamienica. On the left side the coat of arms of Jan Załuski – Gozdawa.

Institute of Art of the Polish Academy of Sciences



Wizerunek herbu Gozdawa. Pośrodku tarcza z godłem (stylizowana lilia). Po bokach dekoracyjne barokowe labry, w zwieńczeniu – rycerski hełm ze strusimi piórami. Najważniejszym elementem każdego herbu jest godło umieszczone na tarczy. Pozostałe elementy, jak kształt samej tarczy, labry, hełm z piórami lub inne dekoracje, były zmienne i wiązały się ze stylizacją danej epoki, tradycją rodziny używającej herbu lub fantazją grafika przygotowującego wydanie danego herbarza.

Kacper Niesiecki, Herbarz polski, t. 4, Lipsk 1839 s. 249.

Gozdawa coat of arms. At the centre - escutcheon with the emblem (stylised lily). On both sides - decorated baroque-style leaves, and in finial – knight's helmet with ostrich feather. The most important element of every coat of arms is the emblem placed on the escutcheon. Other elements, like the shape of the escutcheon, leaves, helmet with feathers or other decorations were changing, and depended on the styles of a given epoch, family tradition or imagination of the designer, who prepared the publication of a given armorial.

Kacper Niesiecki, Herbarz polski, vol. 4, Leipzig 1839 p. 249.





Wnętrze kościoła w Kroczewie. Na pierwszym planie nawa zaprojektowana przez Hugona Kuderę ok. 1919 r. W głębi prezbiterium o starszej metryce, zakończone półkolistą absydą. Ściany w 1937 r. zostały ozdobione polichromią przez braci Drapiewskich. Do najważniejszych motywów należą: we wnęce absydy – Pieta, nad łukiem tęczy – adoracja Najświętszego Sakramentu, a po bokach nawy – osiem błogosławieństw.
Fot. Piotr Życieński

Interior of the Kroczevo church. In the front - a nave designed by Hugon Kuderca ca. 1919. In the back - chancel of older metrics, finished with semicircular apse. The walls in 1937 were ornamented with polychrome by Drapiewscy brothers. The most important motifs: in the niche of apse – Pieta, above the curve of a rainbow – adoration of the Holy Sacrament, and on both sides of the nave – Eight Blessings.
Photo by: Piotr Życieński



Kroczevo. Wisząca w kościele chrzcielnica z XIX w.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

Kroczevo. The 19th century font in the local church.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki

Para witraży w kościele w Kroczewie. Po lewej stronie Ostatnia Wieczerza, po prawej Ukrzyżowanie. Zostały wykonane w 1967 r. w warszawskiej pracowni Józefa Olszewskiego według projektu Haliny Cieślińskiej-Brzeskiej z Krakowa. Jej witraże zdobią m.in. gmachy ONZ w Nowym Jorku oraz kaplicę Czarnej Madonny w Częstochowie.
Fot. Piotr Życieński

A pair of stained glass windows in Kroczevo church. On the left - the Last Supper, on the right - Crucifixion. Made in 1967 in the Warsaw workshop of Józef Olszewski according to the project of Halina Cieślińska-Brzeska from Krakow. Her stained glasses decorate, among others, UN buildings in New York, and the Chapel of the Black Madonna in Częstochowa.
Photo by: Piotr Życieński

Wieniec dożynkowy z Karolinowa.
Fot. Dobrosława Woźniak

The harvest wreath from Karolinowo.
Photo by: Dobrosława Woźniak



Dzielenie dożynkowych bochnów w trakcie uroczystości w parafii Wrona. Tradycyjnie do upieczenia takiego chleba używa się mąki z tegorocznego zboża.
Fot. Dobrosława Woźniak

Sharing the harvest loaves during the festival in Wrona parish. Traditionally such bread is cooked from the flour made of this-year's grains.
Photo by: Dobrosława Woźniak

Trochę statystyki

Na terenie gminy Załuski, liczącym niemal 112 km² (11165 ha), mieszka około 5700 osób. Daje to około 50 osób na km². Wskaźnik ten przekonuje, że są to tereny rzadziej zaludnione. (Przykładowo w całej Polsce średnie zaludnienie wynosi 124 osoby na km², w Warszawie jest to średnio ponad 3000 osób na km², ale w niektórych dzielnicach śródmiejskich np. na Śląsku bywa nawet ponad 10 tys. osób na km², a np. na Podlasiu czy w Bieszczadach mieszka jedynie około 37 osób na km²).

Ponad 9400 ha ziemi należy do gospodarstw. W tym jest ponad 8600 ha użytków rolnych (stanowi to ponad 90%). Powierzchnia lasów wynosi blisko 830 ha.

Zdecydowana większość mieszkańców, bo ponad 2100, utrzymuje się z pracy na własny rachunek. Są to głównie właściciele gospodarstw rolnych. Blisko 1500 osób ma dochody z pracy najemnej (np. urzędnicy, nauczyciele, robotnicy itp.). Ponad 1400 osób to osoby otrzymujące emerytury lub renty. Bezrobotnych jest około 360.

Największy odsetek w gminie stanowią osoby w wieku produkcyjnym, ponad 2400 (ok. 42%). Warto jednak dodać, że mieszka tu ponad 200 osób pomiędzy 80 i 89 rokiem życia i ponad 20 osób, które przekroczyły dziewięćdziesiąty rok życia. Być może świadczy to o klimacie korzystnym dla długowieczności w naszych okolicach.

Większość osób tu mieszkających pochodzi z rodzin od dawna związanych z tym regionem.

Jako ciekawostkę dotyczącą zabudowań gospodarczych można podać, że na terenie gminy, która jest zdecydowanie wiejska odnotowano zaledwie sześćdziesiąt kilka kurników.

* Opracowano na podstawie danych statystycznych z lat 2002-2008.

Some statistics

The territory of Załuski gmina, which covers nearly 112 square kilometres (11.165 ha) is populated by 5700 people. This is equivalent to some 50 people per square kilometre. This indicator shows that our territories are relatively lowly populated. (For instance in Poland average population density amounts to 124 individuals per km², in Warsaw it is over 3000 per km², while in some central city districts, e.g. in Silesia it even exceeds over 10 thousand per square kilometre; at the same time in Podlasie or Bieszczady average population density is 37 people per km²).

More than 9400 ha of the land belong to farms. Out of this over 8600 ha are cultivated agricultural lands (more than 90%). Forests cover roughly 830 ha.

The overwhelming majority of inhabitants – over 2100 – work on their own account. Essentially these are farm owners. Nearly 1500 gmina inhabitants get income from hired employment (administration, teachers, workmen etc.). Another 1400 receive retirement pensions or annuities. There are 360 unemployed.*

The greatest proportion of gmina dwellers are of working age - over 2400 (more than 42%). It is worth mentioning that there are persons between 80 and 89 years old living here. Inhabitants of 90 and over make, and we have one-hundred year long-lifers.

Most of the people living here are descendants of families, connected with this region from long ago.

As a curious fact with regard to out-buildings, we can say that there are only sixty hen houses on the territory of a gmina, of rural character.

* Data based on statistics from 2002-2008.

Dzień jak codzień

Większości z nas charakter pracy ludzi na wsi wydaje się oczywisty. Mieszkańcy miast często zapominają, jak bardzo różnorodne są codzienne czynności w gospodarstwie, jak mocno powiązane z rytmem zmieniających się pór roku, uzależnione od pogody i popytu na wiejskie produkty.

Rolnicy coraz częściej specjalizują się w określonych dziedzinach. Przybywa plantatorów, ogrodników, sadowników i hodowców. Wiele prac na polu jest zmechanizowanych, ale szereg czynności trzeba wykonać ręcznie. Mozolne pielenie, cierpliwe zbieranie malin czy nisko rosnących truskawek to tylko ułamek tych robót, które mogą się okazać bardzo trudne, kiedy się ma w perspektywie kilka godzin harówki w polu każdego dnia.

Także praca w zagrodzie jest nieodłącznym elementem zawodu rolnika. Jeżeli hoduje jakieś zwierzęta, musi zadbać o codzienne karmienie i pojenie inwentarza, troszczyć się o stan jego zdrowia. Jeżeli specjalizuje się w produkcji warzyw, musi całe ich tony sortować, nierzadko myć, pakować i wywozić, aby je sprzedać.

Jednak coraz częściej życie zawodowe na wsi to nie tylko uprawa roli czy hodowla. Przybywa pracowników sektora usług i rzemiosła. Do tej grupy z pewnością można zaliczyć pracujących w piekarni, żwirowni, wysoko wyspecjalizowanej przetwórczy warzywnej, a także znaczną liczbę osób prowadzących sklepy. Trzeba też wspomnieć specjalistów od budownictwa i prac wykończeniowych. Wreszcie – kadrę szkół i przedszkoli, pracowników Urzędu Gminy, przychodni, banków i innych placówek obsługujących mieszkańców.

Zmieniająca się sytuacja ekonomiczna w kraju wpływa też i na ten region. Jeżeli komuś trudno pracować w rodzinnym gospodarstwie, szuka innego zajęcia. Niektórzy codziennie dojeżdżają do pracy w mieście.

A typical day

For most of us the rhythm and character of work of country people seems obvious. City dwellers however often forget how varied are the activities on a farm, and how strongly they are interconnected with the rhythm of the seasons, much depending on the weather and the demand for country produce.

Today's market forces increasingly require the farmers to specialise and diversify their activity and produce. There are more planters, gardeners, fruit-growers and live-stock farmers. Many farming tasks are mechanized, but a range of activities must still be done manually. Laborious weeding, patient collection of raspberries or ground growing strawberries represent just a fraction of the work, which can be very difficult, and could take several hours of daily drudgery in the field.

Work in the farm-yard is an unavoidable element of farming. A farmer must take care of the everyday feeding and watering of animals, as well as paying regard to their health. If a farmer specializes in vegetables, he must sort through tons of them and often wash, pack and transport them to market.

However, professional life in rural areas lately is not only agriculture or animal husbandry. There is an increasing number of employees in services and crafts. Those working in baking, gravel-pit, in specialized vegetable processing plants, as well as numerous shop owners could certainly be included in this group. We should also mention construction and finishing specialists, and finally employees of schools and kindergartens, administrative employees of Gmina House, clinics, banks and other service institutions.

The changing economic situation has impacted on this region too. If someone has problems with working on a farm, he or she looks for another job. Some people commute to work in town every day.

Nowe Olszyny. Szkołka krzewów ozdobnych.
Fot. Ilona Szulborska

.....
Photo by: Ilona Szulborska





Kroczewo. Żniwiarka, ok. 1960 r. Konstrukcja maszyny była osadzona na dwóch kołach. Do dyszla zaprzęgano konie. Po włączeniu dźwigni tuż nad powierzchnią ziemi, pomiędzy kołami poruszały się ostrza tnące zboże. Drewniane skrzydła (grabie), osadzone na osi, kręciły się i zagarniały ścięte zboże do tyłu maszyny. Był to o wiele szybszy sposób koszenia zboża niż przy użyciu kosy. Dalszą część pracy (zbieranie zboża, wiązanie w snopki i ustawianie w stygi) wykonywano już ręcznie.
Fot. Własność prywatna

Kroczewo. A reaping machine, ca. 1960. The mechanism of the machine was set on two wheels. Horses were harnessed into the shaft. After turning on the lever the cutting blades started moving just under the soil surface, between the wheels. Wooden rakes, fixed to axles, rotated and combed cut stems to the back of the machine. It was a much faster method of mowing, than that with the use of a scythe. The further work (gathering the hay, binding it into sheaves and stacking into haylofts) was done manually.
Photo: Private property



Kroczewo, ok. 1960 r. Zbieranie ściętego zboża i przenoszenie gotowych, związanych snopków. Kobieta po prawej stronie (starsza) nosi mocno zakrywającą czoło chustkę, zawiązaną z tyłu głowy. Ma koszulę i długą spódnicę. Były to elementy typowe dla stroju roboczego kobiet jeszcze na przełomie XIX i XX w. Po lewej stronie widać młodą kobietę z wysoko podniesioną chustką odsłaniającą czoło i włosy, zawiązaną pod szyją. Jest ubrana w jednoczęściowy strój, rodzaj roboczego fartucha.
Fot. Własność prywatna

Kroczewo, ca. 1960. Gathering of the cut stems and carrying already tied sheaves. The woman on the right (older) wears a scarf, which covers the forehead and is tied at the back of the head. She wears a shirt and a long skirt. These were typical elements of the women working dress at the turn of the 19th and 20th centuries. On the left is a woman with raised scarf, which reveals forehead and hair, tied under the neck. She is dressed in one-piece dress, a type of a working apron.
Photo: Private property



Kroczewo. Kopanie kartofli, 1958 r. Do tej czynności używano motyk o trzech zębach, a wykopane bulwy zbierano do plecionych koszy.
Fot. Własność prywatna

Kroczewo. Digging up the potatoes, 1958. This work was done with hoes with three prongs, and the potatoes were collected in wicker baskets.
Photo: Private property



Prace agrotechniczne w okolicach Starych Olszyn wykonywane przy pomocy ciągnika.
Fot. Ilona Szulborska

Agricultural works nearby Stare Olszyny done
by the tractor.
Photo by: Ilona Szulborska



Na terenie całej gminy są liczne plantacje truskawek i malin.
Fot. Ilona Szulborska

There are numerous plantations of strawberries and raspberries on the whole gmina area.
Photo by: Ilona Szulborska



Zbiór owoców na plantacji malin.
Fot. Dobrosława Woźniak

Fruit harvesting on the raspberry plantation.
Photo by: Dobrosława Woźniak



Żniwa w okolicach Starych Olszyn.
Fot. Ilona Szulborska

Harvesting near Stare Olszyny.
Photo by: Ilona Szulborska



Na terenie gminy spotyka się sady owocowe. Wiosną gałęzie drzew są obsypane bajkowym kwieciem, a od lata uginają się od owoców.

Fot. Ilona Szulborska

There are fruit gardens in gmina. In the spring tree branches are sprinkled with marvellous blossom, and in the summer they are bent under with the weight of fruit.

Photo by: Ilona Szulborska



Duży obszar w okolicach Zdunowa zajmują uprawy firmy „Green Factory” specjalizującej się w przetwórstwie warzyw. Na horyzoncie, w pobliżu drzew, widoczne zabudowania przetwórní.

Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

A large territory in Zdunowo surroundings is taken by the farming areas of “Green Factory” company, which specializes in vegetable processing. On the horizon, near the trees - the processing plant buildings.

Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki





Zbiór śliwek w jednym z sadów
w Starych Olszynach.
Fot. Ilona Szulborska

Plum harvesting in one of the gardens
in Stare Olszyny.
Photo by: Ilona Szulborska

Kroczeo. Jedna z nielicznych piekarni
na terenie powiatu płońskiego.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

Kroczeo. One of the few bakeries on the
territory of Płoński powiat.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki



Spoglądając w przyszłość

Ponad 400 lat temu kanclerz Jan Zamojski stwierdził: *Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie*. Naszą nadzieją są dorastające pokolenia. Wierzimy, że uzyskana tu wstępna edukacja pozwoli im na ukończenie szkół wyższego stopnia i zdobycie doświadczeń. Z pewnością część z tych młodych ludzi powróci z nimi do naszej gminy. Ufamy, że z powodzeniem będą mogli zrealizować swoje pomysły na unowocześnienie warsztatów pracy. Wszędzie przecież potwierdza się, że poziom wykształcenia mieszkańców owocuje wyższą jakością pracy zawodowej i lepszym poziomem życia.

Wieś to nie tylko produkcja rolna i rozwój ułatwiającej życie infrastruktury, jak drogi, przychodnie czy sieć placówek oświatowych. Ogromne wyzwanie stanowi rozwój turystyki. Nasza gmina widzi szansę działania na tym polu i wchodzi na rynek tzw. turystyki weekendowej, przeznaczonej dla mieszkańców dużych miast, szczególnie Warszawy. Zwiększa się liczba sklepów z artykułami spożywczymi. Przybywa też gospodarstw agroturystycznych, a tym samym – osób, które zaczęły odkrywać nasze okolice. Większość przyjeżdża w soboty i niedziele. Niektórzy wręcz postanowili przenieść się z Warszawy do spokojnego domu na wsi. Wśród nich jest scenarzysta telewizyjnego serialu „Złotopolscy”, bo to w granicach gminy Żałuski leży wieś Złotopolice.

Mazowsze trzeba odkryć na nowo, ale nie poprzez duże ośrodki turystyczne, lecz właśnie te, które stanowią o charakterze regionu. Tu jeszcze można kupić lub zbudować dom, z okien którego widać okolicę w promieniu jednego czy dwóch kilometrów. To stąd niedaleko jest do lasu, na łąkę czy w inne miejsce, z którego rozciąga się ciekawy widok. To tu domostwa rozrzucone są jak pionki na szachownicy. To tu wreszcie można „usłyszeć” kojącą ciszę wśród pól, a w nocy podziwiać ogromny nieboskłon, usiany skrzącymi się gwiazdami.

Looking to the future

More than 400 years ago Chancellor Jan Zamojski said: The republics are as good as the education of their youth. The young generation is our hope. We believe that early education obtained here will present them with opportunities to complete higher education and to acquire essential experiences and skills. Certainly, some of these young people will return to our gmina. We trust that they will successfully implement their ideas here. It is commonly known that education brings a higher quality of professional activity and higher living standards.

The village is not only rural production and development of infrastructure such as roads, clinics and educational institutions. Tourism development poses a great challenge to us today. Our gmina sees a chance to progress in this field and enter the market of so called weekend tourism, targeted at city dwellers, especially from Warsaw. The number of grocery shops is increasing. There is also an increasing number of agrotourist farms, and consequently a growing number of people, starting to discover our surroundings. Most of the visitors come on Saturdays and Sundays. Some have even decided to move from Warsaw to a quiet place in the countryside. Among them is the screenplay writer of the TV “Złotopolscy” series, because the topical Złotopolice village is located in Żałuski gmina.

The Mazowieckie region ought to be rediscovered, but not through large and crowded anonymous tourist centres, but through those which define the essence of the region. Here one can buy or build a house in a position with two kilometres outlook. Here it is close to the forest, meadows and other interesting sights. It is here that homesteads are scattered as pawns on a chessboard. Finally, here one can “hear” soothing silence of fields and at night can marvel at the great horizon, dotted with sparkling stars.



Trasa Warszawa-Gdańsk.
Fot. Ilona Szulborska

.....
Photo by: Ilona Szulborska



Węzeł komunikacyjny w Zaluskach, którego głównym elementem jest wiadukt przerzucony nad tzw. trasą gdańską, zapewnia bezpieczną komunikację.
Fot. Ilona Sulborska

The transportation junction in Zaluski. One of its main elements is a viaduct built above the so called Gdańsk highway, which ensures safe transportation.
Photo by: Ilona Sulborska

Ośrodek zdrowia w Załuskach.
Fot. Ilona Szulborska

The health centre in Załuski.
Photo by: Ilona Szulborska



Przedszkolny plac zabaw w Kroczewie.
Fot. Ilona Szulborska

The kindergarten playground in Kroczewo.
Photo by: Ilona Szulborska





Zespół Szkół Ogólnokształcących w Szczytnie.
Fot. Ilona Szulborska

A Complex of General Education Schools in Szczytno.
Photo by: Ilona Szulborska





Reprezentacja gminy Załuski na Mazowieckim
Turnieju Gmin w Bodzanowie, 2008 r.
Fot. Ilona Szulborska

The team of Załuski gmina during the Mazovian
Race of Gminas in Bodzanów, 2008.
Photo by: Ilona Szulborska

Rozgrywki na turnieju w Bodzanowie. Zawodnicy z gminy Załuski grają w białych koszulkach.
Fot. Ilona Szulborska

Tournament in Bodzanów. Players of Załuski gmina wear white shirts.
Photo by: Ilona Szulborska





Uroczyste spotkanie oddziałów Ochotniczej Straży Pożarnej z okazji Dnia Strażaka.
Fot. Ewa Siwek

The festive meeting of the Voluntary Fire Service squads on the Day of Fireman.
Photo by: Ewa Siwek



W 2008 r. otwarto w lesie w Złotopolicach pierwszą w powiecie płońskim ścieżkę przyrodniczo-dydaktyczną.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

The first in the Płońsk powiat nature-educational path was opened in Złotopolicy forest in 2008.
Photo by: Jarosław Maciej Zawadzki



Rok 2008 przyniósł pomyślny finał starań Gminy Żałuski o certyfikat Fair Play. Tygodnik Ciechanowski nr 42/2008 s. 3.

2008 brought success to gmina's endeavours for the Fair Play certificate. Tygodnik Ciechanowski, nr 42/2008 p. 3.

Załuski Gminą FAIR PLAY '2008

Gmina Żałuski uzyskała tytuł i certyfikat Gmina Fair Play 2008. Uroczysta gala VII edycji konkursu odbyła się 3 października 2008 r. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Certyfikat i tytuł odebrał wójt Romuald Woźniak.

Organizatorem konkursu jest Fundacja „Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym”. Konkurs afiliowany jest przy Krajowej Izbie Gospodarczej (KIG). Gmina Żałuski po raz pierwszy wzięła udział w tej rywalizacji i startowała w kategorii gmin wiejskich. Całoroczny trud



wypełniania ankiet, spotkań z przedsiębiorcami i audyt udało się jednak przejść pomyślnie. Dzięki temu gmina znalazła się wśród 157 gmin, laureatów tegorocznej edycji, które także otrzymały to miano.

A mogły je uzyskać tylko te gminy, które kreują dobre wzorce współpracy samorządów z przedsiębiorcami, godne naśladowania przez wszystkie jednostki administracyjne w Polsce. Są to także gminy otwarte na nowe inicjatywy gospodarczo-inwestycyjne, zapewniające przyjazny klimat dla inwestorów oraz profesjonalną obsługę inwestycyjną.

M.MAIK

Zapraszamy gości

Ta publikacja jest zaproszeniem do odwiedzenia naszych okolic. Na kolejnych stronach pokazaliśmy to, co wydaje nam się najciekawsze: ludzi i naturę, wśród której żyją, pracują i odpoczywają. Tu z pewnością rytm życia jest o wiele spokojniejszy niż wielkomiejski.

Ten obszar, te szczególne miejsca powoli stają się punktem docelowym dla tych, którzy lubią odkrywać coś niezwykłego w okolicach z pozoru pozbawionych wszelkiej niezwykłości. Czy - na przykład - wczesnowiosenna wędrówka szlakiem tajemniczych meandrów Naruszewki, okresowo płynącego Suchodółu lub Strugi (które, wydaje się, płyną nie wiadomo dokąd) może się stać niezapomnianym przeżyciem? Na pewno.

Nie posiadamy łatwo zauważalnych atrakcji jak żubry, kopalnie soli czy romantyczne ruiny nad urwistym brzegiem morza, którymi szczycą się inne regiony. Oferujemy jednak coś, co staje się coraz bardziej cenne: kameralność wędrówek (np. rowerowych czy konnych), oderwanie się od zgiełku wielkiej cywilizacji i zanurzenie w ciszę. Tu jest spokój. Mamy całą sieć dróg lokalnych, którymi tylko z rzadka przejeżdżają samochody. To pozwala chłonąć otaczającą zewsząd naturę, bez przeszkód nasłuchiwać bojowych pohukiwań jastrzębia czy po prostu usiąść i patrzeć na daleką linię horyzontu i płynące po niebie chmury.

Zapraszamy!

Welcome guests

This publication is an invitation to visit our neighbourhoods. On preceding pages we have shown what we regard as being of greatest interest: people and the nature where they live, work and relax. Here certainly the rhythm of life is much slower and quieter, than that of the city.

This area, these special places become a destination for those who like to discover something extraordinary in their surroundings, which are seemingly devoid of any extraordinariness. Can – for example – an early spring hike along the route of the mysterious meandering Naruszewka, or seasonally flowing rivers Suchodół or Struga (which seem to flow no one knows where to) become an unforgettable experience? Definitely, yes!

We do not have obvious attractions like European bisons, salt mines or romantic ruins on precipitous sea shores, which have become a pride of other regions. We offer something which is becoming increasingly valuable in our times: solitary wanderings (e.g. bicycle or horse), fleeing the turmoil of civilization and dipping into silence. It is quiet here. We have a whole network of local roads with few cars, all of which enables one to absorb ubiquitous nature, to listen for the militant rumbling of hawks or simply sit and look at distant horizons and floating clouds.

Welcome!

Szersze informacje można uzyskać na naszej stronie internetowej www.zaluski.iap.pl lub telefonicznie w dni powszednie w Urzędzie Gminy w Żałuskach tel. (23) 66-19-013.

For additional information please visit our website www.zaluski.iap.pl or call Żałuski Gmina House on weekdays: (+48 23) 66-19-013

Żałuski. Trasa, tzw. gdańska, rozciąga się na dwie połowy. Dzięki niej można tu szybko dotrzeć z każdej strony.
Fot. Michał Czerwiński

Żałuski. Trasa, tzw. gdańska, rozciąga się na dwie połowy. Dzięki niej można tu szybko dotrzeć z każdej strony.
Fot. Michał Czerwiński





Piknik św. Huberta połączony z konkursem na jadło myśliwskie i koncertem.
Fot. Ilona Szulborska

Picnic of St. Hubert combined with the cooking competition for the best hunting dish and concert.
Photo by: Ilona Szulborska



Dworek „Marzenie” w Przyborowicach Górnych to jedno z ciekawie położonych miejsc, gdzie można zamówić wesele nawet na 200 osób, zorganizować konferencję, szkolenie lub imprezę integracyjną dla pracowników firmy.

Fot.

The „Marzenie” (lit. Dream) manorial house in Przyborowice Górne is one of the most marvellously located places, where one can commission a wedding for even 200 people, organize a conference, training or integration event for the company's employees.

Photo.....

Wrońska. Spółka „Polska AKF” nawiązuje do wielowiekowej tradycji hodowli koni na ziemiach polskich. Wielu inwestorów docenia fakt, że w naszym klimacie, na tych łąkach i pod naszym słońcem konie uzyskują najlepszą sprawność. Oprócz stadniny są tu sady oraz plantacje owoców miękkich.

Fot.AKF.....

Wrońska. The „Polska AKF” company refers to an ancient tradition of horse breeding in Poland. Many investors appreciate the fact, that in our climate, on our meadows and under our sun horses achieve the best fitness.

Photo: AKF



Wydawca:
Urząd Gminy Załuski
09-142 Załuski
pow. płoński
tel. (23) 66-19-013
www.zaluski.iap.pl
e-mail: ugzaluski@bip.org.pl

Publikacja została sfinansowana ze środków
Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Redakcja i korekta:
Agnieszka Czachowska
Tłumaczenie angielskie:

.....
Mapa: Mariusz Olczyk, www.Globe24.pl
Projekt graficzny: fpstudio.pl

Okladka I: Staw z wyspą w parku
podworskim w Kroczewie.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki
Okladka IV: Droga do Złotopolic.
Fot. Jarosław Maciej Zawadzki

ISBN



Stoisko promocyjne gminy Załuski
na jednej z imprez regionalnych.
Fot. Ilona Szulborska

The promotion stand of Załuski gmina
during one of the regional events.
Photo by: Ilona Szulborska